

# GAZETA PORANNNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6628

Lwów, czwartek 22 lutego 1923.

Rok XVI

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

CENA EGZ. 300 Mk.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## Generał angielski w niewoli litewskiej.

**Bona — dyrektorką szkoły.**  
(Z przeszłości osławionej Fanny Dittner).

## Rządowy projekt naprawy skarbu

STABILIZACJA URZĘDNIKÓW W R. 1925. — NOWE MINISTER. KOMUNIKACJI.

Warszawa. Tel. wł. (m) Projekt ustawy o naprawie skarbu przedstawiony przez Min. skarbu i komitet ekonomiczny Rady ministrów jest już ukończony i w najbliższym terminie zostanie przedłożony celem ustawowego zatwierdzenia.

Projekt dzieli się na 4 części: 1) o dochodach państwowych; 2) o mierniku złotym; 3) o oszczędnościach skarbowych; 4) o budżecie.

Jako krok przygotowawczy dla emisji złotych polskich zastosowany ma być natychmiast miernik złoty i to w dość szerokim zakresie.

Ze względów oszczędnościowych całkowita stabilizacja urzędników odroczone będzie do końca roku 1925. Pensje urzędnicze są w projekcie ustawy o naprawie skarbu ustalona na podstawie poborów z roku 1923.

Min. zdrowia ma być przeniesione i włączone jako departament do min. spraw wewnętrznych. Natomiast trzy min. kolei, poczty i robot publicznych mają być złączone w jedno

pod nazwą Min. komunikacji. W zakresie kolei Min. to ma być władza czysto administracyjna, natomiast poszczególne dyrekcje kolejowe będą niezależne. W zakresie budżetu dyrekcji kolejowej ma się rzad trzymać zasady samowystarczalności. Inwestycje mogą być projektowane w budżecie tylko wtedy, jeżeli posiadają pokrycie.

Budżet państwowy składać się będzie z dwóch budżetów: Budżetu a) administracyjnego i budżetu b) przedsiębiorstw państwowych które mają być prowadzone według zasad gospodarki własnej.

Sprawa banku emisyjnego i emisji złotych polskich ma być ujeta w osobnej ustawie, która przewidywałaby emisję złotych polskich na podstawie podkładu zapasu złotego posiadanego przez PKKP. w ostatecznej redakcji projektu ustawowego o naprawie skarbu. — Sprawa banku emisyjnego nie jest na razie poruszana.



SMARAGD ŁADYSZENKO  
morderca metropolity Jerzego.

który wkrótce za swój krwawy czyn odpowie przed sądem.

## Piastowcy chcą być „większością odpowiedzialną”.

Warszawa. Tel. wł. (m) W dzisiejszym numerze oficjalnego organu Piastowców „Wola Ludu” prezes klubu Piastowców Witos zamieścił artykuł pod tytułem: „Kilka słów o naszej polityce”, traktujący o sprawie utworzenia większości sejmowej i rządu parlamentarnego. W tym artykule znajduje się między innymi ustęp następujący:

„Wobec tego, że od postulatów naszych w znacznej mierze zależy utworzenie większości sejmowej i rządu, mamy się przekonać, że wina złego jeżeli nie w całości, to w znacznej części leży po naszej stronie. Spotykamy się z zarzutami,

że chronimy chłopów od podatków i ciężarów, że schlebiemy ciemnym masom, nie mającym pojęcia o obowiązkach wobec państwa, i że to powstrzymuje nas od stanowczego kroku ratującego państwo. Od spełnienia naszych obowiązków nie uchylamy się nigdy, a więc i chłopów nie myślimy bronić przed obowiązkami wobec państwa i społeczeństwa, chcemy dać państwu co mu się od nas należy. Wiemy, że frazes sam, hasło, ani pokusę nie są wystarczające, chcemy być większością, która wzięłaby na siebie ciężar prze prowadzenia programu realnego i wykonanego”.

## LIST BISKUPÓW PRAWOSŁAWNYCH.

Warszawa. (AW). „Ekspress Poranny” donosi, że synod prawosławny w Polsce ogłosił list biskupów prawosławnych do wiernych z powodu zamordowania metropolity Jerzego. List stwierdza, że śmierć ta wywołała ogólny żal i wzywa wszystkich wiernych do ścisłego przestrzegania praw za przykładem zamordowanego władcy, wyrażając pewność, że ogólnoprawosławny potępi mordercę. Podpisał list arcybiskup Dyjonizy, biskupi Aleksander i Oleksy.



## Litwini dalej ostrzeliwują straż polską.

REGULARNE WOJSKA LITEWSKIE BIORĄ UDZIAŁ W WALCE.

Warszawa. (AW). Korespondent „Gazety Porannej” donosi z Wilna, że 19. b. m. pod naporom artylerii litewskiej i regularnych oddziałów piechoty wraz z kawalerią, straż graniczna i policja musiały wycofać się ze wsi Strzelciszki i Żylinek w nocy z 18. na 19. b. m.

Delegat rządu p. Roman oświadczył że w akcji litewskiej biorą udział regularne wojska, operujące wszystkimi oddziałami broni. Przewiduje on w dalszym ciągu silne niepokoję graniczne, władze litewskie wydały bowiem wojskiem kategoryczny rozkaz stawiania oporu

zbrojnego.

Dotychczasowe straty polskie wynoszą 3 oficerów policji i 40 policjantów rannych, 3 oficerów straży granicznej w niewoli. Ze strony litewskiej 40 rannych, kilku zabitych, 20 do stało się do niewoli.

Warszawa. Tel. wł. (m). W pasie neutralnym noc minęła zupełnie spokojnie, wszelako można się odznaczyć, że Litwini przygotowują nowe oddziały partyzantów, którzy rozwęłyby swą działalność na zajętej przez nas części pasa neutralnego.

## Nietylko napadają, lecz i kłamią.

RZĄD POLSKI NIE UŻYŁ DOTĄD ANI JEDNEGO ŻOŁNIERZA W STREFIE NEUTRALNEJ.

Warszawa. (AW). Dzisiejsze dzienniki pomieszczają depesze z Paryża i Berlina świadczące o tem, że Litwini chcą wprowadzić w błąd zagraniczną opinię publiczną co do istoty tego stanu rzeczy w pasie neutralnym. I tak poselstwo litewskie w Paryżu podało do prasy telegram, że regularne wojska polskie obsadziły strefę neutralną w okolicy Oran i wkroczyły na obszar litewski, gdzie zaatakowały wojska litewskie. Telegram wykazuje 18 zabitych i kilkuset rannych. Większość dzienni-

ków paryskich zaopatrzyła tę wiadomość wagą, że nie otrzymała urzędowego potwierdzenia z francuskich kół wojskowych. Podobną depeszę przesłało poselstwo litewskie w Berlinie do prasy niemieckiej. W związku z tą propagandą antypolską gen. Skorski przyjął wczoraj dziennikarzy zagranicznych, którym oświadczył że rząd polski nie użył dotąd ani jednego żołnierza przy obsadzeniu strefy neutralnej.

## General angielski w niewoli litewskiej.

GENERAL WŁOSKI STWIERDZA PROWOKACYJNE STANOWISKO LITWINÓW.

Warszawa. (AW). Korespondent „Gazety Porannej” donosi z Wilna: Szef ang. misji wojskowej w Warszawie gen. CARTON DE WIART z towarzyszącym mu majorem francuskim oraz 2 oficerami polskimi zwiedzał pas neutralny i był świadkiem, gdy włoskie Wójtowo ostrzeliwano ogniem artylerii litewskiej. Z Wójtowa udał się do Strzelciszek, gdzie nasze oddziały opuszczały wioskę. Od tej chwili słuch o nim zaginął. Są obawy, że wraz z 3 towarzyszami dostał się do niewoli (litewskiej). Szef misji wojskowej włoskiej, ba-

wący w strefie neutralnej oświadczył, że Litwini zachowują się prowokacyjnie, dając władzom polskim wystarczający powód do użycia kroków wojennych.

NOTA SOWJETOW O OBJECIU PASA NEUTR.

Warszawa. Tel. wł. (m). Rząd polski otrzymał notę rządu sow., dotyczącą objęcia przez nas pasa neutralnego. Nota ma znaczenie teoretyczne. Mln. spraw zagranicznych przygotowuje na nią odpowiedź.

## Litwa nie dopuści Polski do Kłajpedy.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Kowna donoszą, że rząd litewski postanowił nie dopuścić Polskę do korzystania z portu kłajpedzkiego pod pozorem, że Litwa nie zawarła zupełnie z Polską umowy co do tranzytu przez Kłajpedę.

SPISEK LITEWSKO - NIEMIECKI PRZEBIJA ZE SZPALT PRASY.

Warszawa. Tel. wł. (m). Nacjonalistyczna prasa niemiecka stanowiąca zwarta spiskowa organizację otrzymała rozkaz wyobrażania i prowokacyjnego wszystkich konfliktów na wschodzie. Do jakich rozmiarów dochodzi to ślepe posłuszeństwo wskazuje artykuł, jaki „Berliner Zeitung am Mittag” zamieszcza w związku z wiadomościami o krokach polsko-litewskich przeciw zamianę pasa neutralnego na linię demarkacyjną.

„Berliner Ztg. am Mittag” pisze: „Przed kilkunastu dniami Polacy zawładnili Litwę, że wojska ich(?) otrzymały rozkaz zajęcia neutralnej strefy między Polską a Litwą. Okupacja miała nastąpić w tym celu, aby wyrzucić na Radzie ambasadorów presję jeszcze przed decyzją w sprawie Kłajpedy. Stało się jednak tak, że okupacja polska spóźniła się(!), gdyż przedtem już zapadła decyzja na korzyść Polski. To właśnie pogorszyło sytuację Polski, której gwałt(!) musi być uważany za rebelję przeciw Entencie(?).”

Tendencja nonsensowego komentarza ujawniła się w ostatnich słowach które brzmią:

Fakty te powinny nauczyć Entente, że między Litwą i Polską nie będzie spokoju tak długo, dopóki Niemcom nie zostaną oddane wszystko co im się należy(!) Słowa te potwierdzają jeszcze raz istnienie prawie że nieukrywanego spisku litewsko - niemieckiego.

FRANCUZI OPUSCILI KŁAJPEDE.

Berlin. (PAT). Wolff donosi z Kłajpedy: Francuskie wojska okupacyjne opuściły dziś rano Kłajpedę. Koszary zostały zajęte przez Litwinów. Wojska francuskie będą odtransportowane na okrętach, znajdujących się w porcie.

Wszystkie okręty wojenne aliantów opuściły wczoraj port kłajpedzki.

## A jednak Anglja nie opuści Francji.

TAK MNIEMA B. PREMIER L. GEORGE.

Wiedeń. (AW.) Z Londynu donoszą, że L. George wygłosił w Izbie gmin mowę, w której stanowczo wystąpił przeciw francuskiej akcji w Zagłębiu Ruhry. L. George oświadczył, że Bonar Law uczynił wszystko co było w jego mocy, aby utrzymać dobre stosunki z Francją, która tak mało troszczy się o przyjaźń angielską.

Mimo wszystko jednak Anglja — zdaniem

## Zgon jednego z twórców Czechosłowacji.

Zszedł ze świata jeden z najwybitniejszych mężów stanu, jakich miała Czechosłowacja. Ugodzony śmiertelnie przez skrytobójcę, czeski minister finansów dr. Raszin umarł po długich cierpieniach. Była to osobistość niepospolita, uwydatniająca się nawet w licznym szeregu wielkich mężów, z których Czesi przystąpili, po wojnie światowej do budowy własnego państwa. W chwili ukończenia wojny światowej, w czasie gdy po pogromie Niemców i upadku Austrii, zaczęły tworzyć się na gruzach dawnej monarchii Habsburgów nowe państwa samodzielne, byli Czesi w tem szczęśliwym położeniu, że troskę o organizację państwa czeskiego objęli wybitni ludzie, mężowie odznaczający się zarówno patriotyzmem i energią, jak i przeświadczeniem, że tylko wspólna jednolita i zgodna praca bez względu na różnice partyjne dokonac może szczęśliwie budowy nowotworzącego się państwa. Byli to w szczególności Masaryk, dr. Kramarz, dr. Raszin i dr. Benesz. Aczkolwiek należeli do rozmaitych obozów politycznych, połączyli się natychmiast w pełnym zrozumieniu sytuacji do jednolitej wspólnej pracy, wyznaczili sobie zgodnie zakresy działania, pracowali z największą energją i doprowadzili szczęśliwie do tego, że Czechosłowacja już w krótkim czasie po swoim powstaniu zajęła poważne stanowisko w szeregu państw europejskich i oparła dobrobyt swój na silnych i trwałych podstawach. W tym ostatnim względzie właśnie przypisze niechybnie historia wielkie zasługi dr. Raszinowi.

Raszin i dr. Kramarz byli obaj liderami czeskiego nacjonalizmu. Zachodziła jednak między nimi mimo to znaczna różnica. Podczas gdy Kramarz uważanym był słusznie za przedstawiciela politycznego romantyzmu, był dr. Raszin zwolennikiem i szermierzem polityki wyrozumiałości, wychodząc z założenia, że w pierwszym rzędzie dbać należy o uregulowanie stosunków ekonomicznych w państwie, o podniesienie produkcji, wywozu, o uregulowanie waluty a potem dopiero o ekspansję polityczną czy też terytorjalną.

Jeszcze za czasów panowania Habsburgów wypracował był dr. Raszin w więzieniu austriackim szczegółowy plan ugruntowania dobrobytu ekonomicznego narodu czeskiego. Praca ta uznana przez powagi światowe za znakomitą i oryginalną, stała się podstawą działalności jego w chwili, gdy stanął na czele min. skarbu w niezależnym państwie czeskosłowackim.

Dr. Raszinowi zarzucała niektórzy i zarzucał mu to też jego morderca — bezwzględność i nieustępliwość. Lecz tej właśnie jego konsekwencji i energii zawdzięczała Czesi dziś to, że po wojnie światowej uregulowali prawie pierwsi swoje stosunki ekonomiczne i uzyskali niezwykły poziom swojej waluty. Z dr. Raszinem traci Czesi jednego z najlepszych mężów stanu a równocześnie znakomitego uczonego i wybitnego finansistę.

Dr. Jeleni.

ANGIELSKIE KONSZACHTY Z MOSKWĄ.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Moskwy donoszą, że bawi tam poseł do angielskiej Izby gmin Kenworthy, członek Labour Party, znany ze swych antypolskich wystąpień w parlamencie angielskim. Przybył on w sprawie uzyskania koncesji gospodarczych od rządu sowieckiego.



# Pożyczka francuska wyniesie 1 trylion mk. p.

POKRYJE ONA NADZWYCZAJNY BUDŻET POLSKI.

Warszawa. (PAT.) Jak już doniosły depesze, dnia 15 bm. francuska Izba uchwaliła przyznać Polsce pożyczkę w wysokości 400 milionów fr. Tekst art. 1 ustawy brzmi: Izba upoważnia ministra finansów do przyznania rządowi polskiemu z zasobów skarbu aż do wysokości 400 milionów franków zaliczek zwrotnych, gwarantowanych z góry.

Załatwienie tej sprawy, czego oczekiwano od

r. 1921, wywrze poważny wpływ na wykonanie budżetu państwa polskiego w r. b. i następnym. Według kursu franka francuskiego suma ta wynosi około 1 tryliona marek pol., czyli jest poważnym pokryciem budżetu nadzwyczajnego, a nadto wyjdzie korzystnie na ukształtowanie się kursu marki polskiej, ponieważ zmniejszy się zapotrzebowanie walut obcych.

## Miljon franków szwajcarskich dla przemysłu polskiego.

(Telegram własny „Gazety Porannej”).

Budapeszt. (E) Rokowania pomiędzy delegatami polskiego przemysłu tekstylnego a węgierską centralą dewiz w sprawie wyrównania przez kupców węgierskich długu w wysokości jednego miliona franków szwajcarskich, którzy kupcy węgierscy są winni polskiemu przemysłowi tekstyl-

nemu, doprowadziły do układu, na podstawie którego węgierska centrala dewizowa wypłaci polskiemu przemysłowi tekstylnemu w lutym 50 tysięcy franków, w marcu 50 tysięcy, w kwietniu 120 tysięcy, w maju 120 tysięcy i w czerwcu 650 tysięcy franków szwajcarskich.

## „Rząd” kłajpedzki wydał posła polskiego.

Warszawa. Tel. wł. (m). Nowy rząd litewski w Kłajpedzie zwrócił się do konsula dr. Szaroty z żądaniem, aby dr. Szarota na ychm'ast opuścił Kłajpedę. Z powodu tego dr. Szarota przybywa do Warszawy. Postępek ten nowego rządu kłajpedz-

kiego wywoła niewątpliwie na zachodzie wrażeń jak najgorsze, albowiem przez wydanie posła polskiego rząd kłajpedzki identyfikuje się z zupełnością z Litwą kowieńską.

## „Strachy na Rusy” pana Radka.

RZEKOMO BOJĄ SIĘ NAPADU ZE STRONY POLSKI.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Moskwy donoszą, że Radek w referacie swym dotyczącym sytuacji międzynarodowej, oświadczył, że grozi Rosji na-

paść ze strony Polski w razie wojny między Francją a Niemcami. Jest to jeden z motywów pogotowia armii sowieckiej.

## Upominają się o Kochanego Dąbalka.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Moskwy nadeszła wiadomość, że 27. bm. ma być dokonana wymiana personalna 23 osób. Ze strony rosyjskiej wydanych będzie 23 Polaków, skazanych przez sądy rosyjskie na więzienie lub karę śmierci, za taką sa-

mą ilość bolszewików uwięzionych w Polsce.

Władze sowieckie interweniują zwłaszcza o jaknajwcześnie wydanie b. posła do Seimu ustawodawczego Dąbala, który odsiadywa obecnie 3-letnie więzienie na podstawie wyroku sądowego.

## Dotychczasowy przebieg okupacji Rubry.

EXPOSE POINCAREGO.

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby, Poincaré po wyjaśnieniu okoliczności, które doprowadziły do okupacji Zagłębia Ruhry, udzieli następujących informacji: Okupacja francusko-belgijska rozciąga się na obszarze 2800 km. kwadr.; 500 km. kwadr. Zagłębia Ruhry znajduje się poza linią okupacyjną. Obszar okupowany produkuje rocznie 90 milionów tonn węgla, obszar nieokupowany 8 milionów tonn. Kopalnie państwowe produkują zaledwie 1/5 część wspomnianej ilości węgla. Ludność Zagłębia liczy 8 i pół miliona mieszkańców, z tego 3 miliony przypada na obszar okupowany.

Z pośród ogólnej liczby 500.000 górników, 450.000 zatrudnionych jest w kopalniach strefy okupowanej. Większość górników stanowią Niemcy. Poza tem jest wśród nich 80.000 Polaków. Personalnie kierowniczy w kopalniach składa się z około 1200 osób. Władze francuskie i belgijskie rozciągnęły kontrolę nad 9/10 produkcji węgla. W odpowiedzi na akty sabotażu usunęliśmy z terytorium okupowanego 283 wyższych niemieckich urzędników, w Nadrenii zaś 55. Władze okupacyjne wy-

siały dotychczas do Francji i Belgii 1026 wagonów węgla.

## Pruscy żandarmi znieważyli polskich kurjerów dyplomatycznych.

NIESŁYCHANY GWALT NA STACJI W HAMM.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wielkie wzburzenie wywołała tu wiadomość, że na linii kolejowej Berlin-Kolonja żandarmi niemieccy za rzymani na stacji Hamm jadących pocągami pospiesznymi dwóch kurjerów dyplomatycznych polskich. Pomimo wykazania się przez kurjerów paszportami dyplomatycznym żandarmi zmusili ich do opuszczenia wagonów bez zwierzchniego okrycia, przyczem robili trudność z zabranem poczty dyplomatycznej. Na dworcu pościgowych kurjerów rewizji osobistej, przyczem nie obeszło się bez szykan, kłóń i

## Faktyczny stan wojenny między Francją a Niemcami.

Praga. Tel. wł. (K) W doniesieniu z Paryża, pisze „Prager Presse”, że przepaść między Francją a Niemcami pogłębia się coraz bardziej. Aczkolwiek dotad niedoszło do zerwania dyplomatycznego, faktem jest, że Francja znajduje się na stopie wojennej z Niemcami. Stan wojenny pomiędzy Niemcami i Francją nie da się więcej zlikwidować w drodze zwykłego układu w sprawie dwuletniego moratorium, lecz jedynie drogą układu pokojowego, któryby rozstrzygnął przedewszystkiem o definitywnem załatwieniu kwestji reparacyjnej.

„Prager Presse” donosi z poważnych francuskich kół politycznych że Francja byłaby skłonna za 6% oprocentowaniem ogólnej sumy reparacyjnej zniżyć Niemcom dług reparacyjny na 37 miliardów złotych marek. Francja domagałaby się natomiast iak najdalej idących gwarancji ze strony Niemiec co do bezpieczeństwa samych granic. Obsadzenie Rubry trwałoby co najmniej dwa lata to znaczy tak dugo jak moratorium.

Wkońcu dodaje „Prager Presse”, że im silniejszy będzie opór niemiecki tem ostrzejsze będą warunki przyszłego układu pokojowego między Francją i Belgią a Niemcami.

## NIEMCY UKARALI „NIELOJALNEGO” BURMISTRZA.

Lyon. (PAT) „Petit Journal” podaje nowe szczegóły o podsycaniu przez rząd Rzeszy oporu na terenie Zagłębia Ruhry. Burmistrz miasta Stele, który odpowiedział na kwestionariusz władz sojuszniczych, został oskarżony przez władze niemieckie. Wyjechał on, aby się usprawiedliwić. Z chwilą przybycia na terytorium nieokupowane został natychmiast aresztowany i skazany na 10 dni ciężkich robót.

## POŁĄCZENIE Z HOLANDJĄ OPANOWANE

Wiedeń. (AW.) Z Bochum donoszą, że wojska belgijskie zajęły dworzec w Dorsten i Holstehausen. W ten sposób władze okupacyjne zawładnęły głównymi połączeniami kolejowymi z Holandją.

## ROZBROJENIE POLICJI W ESSEN.

Essen. (PAT). Z polecenia władz okupacyjnych zajęto koszarę policji bezpieczeństwa (Schutzpolizei) i rozbrojono 400 policjantów. Następstwem tego kroku było bardziej pojednawcze stanowisko funkcjonariuszy niemieckich.

## CZEGO JUŻ NIE WYMYŚLAJA NASI SĄSIEDZI.

Warszawa. Tel. wł. (m). Prasa charkowska z 19. bm. zamieszcza telegram rzekomo z Mińska litewskiego, donoszący, jakoby w powiecie lidzkim wybuchło powstanie włościan białoruskich przeciw Polsce. Ta nonsensowa depesza została sfabrykowana oczywiście dla urobienia nastrojów antypolskich i obliczona jest na ignorancję czytelników sowieckich.



**PREMIERA!** **Dziś 21 b. m. w Kinie LEW NOWOŚCI**  
Najwspanialszy film sezonu wytwórni polskiej

# OTCHŁAN POKUTY

Wyświetlenie: **dramat w 6 aktach**  
**TAJEMNICZEGO WYPADKU W TATRACH**

Scenariusz i reżyserja W. Bięgańskiego. W głównych rolach: Halina Maciejewska, Ryszard Sobieszewski, Antoni Piekarski i W. Bięgański. — Przeplękne zdjęcia z Zakopanego: Tatr, Morskiego Oka, wodospadów M. Ciekwicza etc. 1072

**II. i ostatnia SODOMA I GONIMYJA KARA Dziś 1058**  
**II. Serja w g. ów. r. II LUCY DORAINE w Apollo**

**ŻELAZNA PIĘŚĆ** **dramat sensacyjny w 6 akt. Wgł. roli LUCIANO ALBERTINI**  
**Dziś Kino CHIMERA**

## Powołanie na ćwiczenia roczników 1895, 1896 i 1897.

NASTAPI ONO 15. MARCA, 15. MAJA I 15. LIPCA.

Warszawa. (PAT). „Kurier Polski“ podaje: W sprawie powołania w najbliższym czasie trzech roczników do ćwiczeń wojskowych przedstawiciel „Kuriera Polskiego“ otrzymał od pułk. Kunisza szefa wydziału O. D. B. następujące informacje:

Rzeczywiście 15. marca b. m. powołany zostanie na 9 - tygodniowe ćwiczenia rocznik 1897, 15. maja powołany będzie rocznik 1896, zaś 15. lipca rocznik 1895. Na raz nie przewiduje się powołania do ćwiczeń w roku bieżącym dalszych roczników.

Nie podlegają powołaniu do ćwiczeń posłowie sejmowi, ministrowie i podsekretarze stanu, straż graniczna i straż celna, stale przebywający poza granicą, nauczyciele szkół, a dalej obłożnie chorzy daleko przebywający w areszcie lub więzieniu śledczym a także znajdujący się w areszcie preventywnym.

Urzednicy, jak też uczniowie wyższych zakładów naukowych, nie będą mogli się reklamować.

Do ćwiczeń stawiać się mają ci wszyscy, którzy służyli w armii polskiej, w legjonach, w formacjach wschodnich, lub też w armiach byłych zaborczych oraz ci, którzy nie służyli w wojsku, a zostaną uznani za zdolnych i otrzymują kategorię A.

Urodzeni w roku 1897 otrzymują w najbliższym czasie z P. K. U. karty powołujące i będą musieli dnia 15. marca stawić się do ćwiczeń. Wszyscy powołani do ćwiczeń będą musieli przebywać w koszarach. Powołanie do ćwiczeń niema nic wspólnego z mobilizacją, a przeciwnie jest dowodem definitywnego wstąpienia w stan spokoju. Ćwiczenia odbywać się będą corocznie tak jak w innych państwach, celem przygotowania rezerw.

## Pierwsza jaskółka podatkowa.

**PODATEK PRZEMYSŁOWY (ZAROBKOWY) WIELOKROTNIE PODWYŻSZONY. — OPINIA SFER INTERESOWANYCH. — W CZECHACH Z POWODU ZBYT WIELKICH PODATKÓW MNOŻA SIĘ BANKRUCTWA.**

(s) Pierwszy z zapowiadanych przez m. m. Grabskiego projektów podatkowych został przedłożony Sejmowi. Dotyczy on podatku zarobkowego (przemysłowego). Nad projektem tym odbyła się wczoraj konferencja dyskusyjna w lwowskiej Izbie Handlowej pod przew. r. Dra Ruckera. Referował sprawę adw. Dr. Ludwik Mund. W konferencji brali udział: Kongregacja kupiecka (Abrysowski, Maksymowicz), Związek bankierów prywatnych (Chajes), Lwowskie Tow. Kupców (Eisenstein), Izba Rekodzielnicza (Schimmer), Organizacja żyd. kupców i przemysłowców (Jakób Wixel) repr. wielkiego przemysłu (Thom, Schutzmann, Al. Lewicki) i przewodniczący Izby Handlowej i Przemysłowej. Według referatu stawki tego podatku są proponowane w wysokości 2 procent od obrotów brutto, najmniej jednak 5 milionów w pierwszej kategorii handlu, a 15 milionów w I kat. przemysłu. (Świadectwa patentowe) dodatki wynoszą około 75 procent tak, że pierwsza kategoria handlu płaciłaby za sam patent około 8 milionów, a ta sama kat. przemysłu około 22 milionów. Kupcy zaliczani do 2 kategorii miałby płacić około 2 miliony (w przemyśle 5 milionów), w trzeciej kategorii 1 i trzy czwarte miliona, w czwartej kategorii 1 i jedną czwartą miliona. Wszyscy jako zadatek na podatek przemysłowy (zarobkowy), który ma wynosić 2 do 5 procent brutto obrotu!

Projekt wywołał dyskusję paragoniczną. Mowcy wykazali niemożność wykonania te-

go projektu ustawowego, godzącego wprost w byt drobnych kupców i rekordzistów. Uchwalono uprosić Kę. Izby by w porozumieniu z Prezydium wystosował natychmiast stosowny memoriał do Min. Skarbu i Sejmu.

Ankieta miała przebieg bardzo poważny, a uczestnicy jej dali wprawdzie przekonaniu, że Sejm projekt krytycznie rozpatrzy i zmodyfikuje, by nie dopuścić do tego, co się teraz dzieje w Czechach gdzie mali kupcy i przemysłowcy masowo zawieszają wypłaty z powodu ucisku podatkowego.

### NADESLANE.

**Złoty Tow. Spiewacich** muzy znach we Lwo-  
we zaprząsa na chó-  
Tow. z muzy zrego na próbę czwrtą o godz ni  
wie zdr do aaf Tow. D. Schmar. 1074

## Pogrzeb bohaterów z pod Rokityny.

Telegrafują nam z Czerniowiec pod datą 18 b. m.:

Odbył się tu wspaniały obchód przeniesienia zwłok bohaterów z pod Rokityny, które mają być przewiezione do Krakowa. Obchód ten zamienił się w podniosłą manifestację. Carły garnizon wystąpił pod bronią skiepy były pozamykane tłumy ludności towarzyszyły temu wzniosłemu obrzędowi, który pozostawił bardzo głębokie i trwałe wrażenie.

## Znaczna podwyżka opłat wodociagowych.

(s) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej Magistrat proponował podwyższenie opłaty wodociagowej do wysokości 7-krotnej czynszu ustawowego. Ze względów formalnych odroczone jednak sprawę do najbliższego posiedzenia. Skorzystał z tego dyr. Aleksandrowicz, i zażądał podwyżki 20-krotnej. Według jego wniosku lokator, który przed wojną płacił 100 koron czynszu musiałby teraz za wodę płacić 4000 marek.

Dla narady nad tym wnioskiem odbyło się wczoraj posiedzenie komisji wodociagowej.

Uchwalono większością głosów, że kupcy od sklepów mają płacić za wodę 10-krotny czynsz ustawowy, zaś lokatorzy 20-krotny czynsz ustawowy. Ponieważ jednak czynsz ustawowy od lokali handlowych wynosi 4-krotny czynsz przedwojenny, a od mieszkań tylko 2-krotny czynsz przedwojenny, kupcy pozornie płaciliby połowę, ale faktycznie tyle ile lokatorowie inni. Na jutrzejszem posiedzeniu Rady odbędzie się dalszy ciąg dyskusji wodociagowej.

### NADESLANE.

JESZCZE TYLKO KRÓTKI CZAS

## LANDRU

osił wieny uwodziciel i morderca 11 kobiet śię-  
ty gilotną w Paryżu dnia 25-go lutego 1922  
Marysieńka Kopernik

## † Wlastimi'a Marja z Sętaków Wleńskich GETTEROWA

wdowa po radcy skarbu,  
po ciężkich cierpieniach, zaprzona św. Sakramentami, zmarła 19. lutego 1923 r., przeżywszy lat 57.

O rządy pogrzeb wy odbędzie się dziś w  
godz 21 lutego 1923 r. o godz. 4 popoł. z domu  
z łoby przy ul. Andrzeja Głaba 1. 15 na cmentar-  
tarz Łyczakowski, na który krewnych, przyjaciół  
i znajomych zaprasza w smutku pogrzeb na  
071 Rodzina.

## Ograniczenia spożycia alkoholu będą zniesione.

Warszawa. (AW.) „Gazeta Warszawska“ donosi, że Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu przyjęła projekt noweli do ustawy o zwalczaniu alkoholu. Projekt ten znosi ograniczenia istniejące obecnie o sprzedaży i spożyciu alkoholu.

Zakaz sprzedaży i spożycia dotyczyć ma tylko w myśl tego projektu niedziel i dni świątecznych i to wyłącznie podczas godzin, w których odprawia się nabożeństwa w świątyniach. Zakaz sprzedaży alkoholu w bufetach kolejowych będzie

zupełnie zniesiony. Projekt ten w najbliższym czasie ma być wniesiony do Sejmu.

Przeciw wnioskowi temu, złożonemu na Radzie ministrów przez ministra Grabskiego, opowiedziały się 2 głosy. Inni przedstawiciele ministerstwa głosowali za wnioskiem ministra skarbu, a to ze względu zarówno fiskalnych, jak i dlatego, że stosowane obecnie ograniczenia są trudne do przeprowadzenia i wywarzają wiele naderż-



# Fanny Dittner jako... stróż spokoju i dobra Austrii. Obrona oskarżonej.

## Zmiana dekoracji.

(d). Stróż spokoju i dobra Austrii — jak sama siebie nazwała w czasie przesłuchania — Fanny Dittner, na wczorajszej rozprawie jawiła się w innej toalecie, niż dnia poprzedniego. Przy soku kryminałym zasada na odmanę w krótkiej sukni z czarnego aksamitu, zdobnej w hafty i różnego rodzaju koronki, mając obnażone ramiona, przykryte lekką gazą. Resztę jej toalety stanowiły białe rękawiczki, na szyi perła i okazała grubość oraz długość zło i łańcuszek ze szklami.

Łącznie z oskarżoną zmieniła się także wygląd sali. W audytorjum więcej — jak dnia poprzedniego — słuchaczy, wśród tych prócz stałych bywalców rozpraw wiele kobiet młodych i starszych, kilku oficerów i komisarzy policyjnych. Obecni na sali, to przeważnie znajomi oskarżonej, która, ciesząc się w sądzie różnymi względami, na polecenie prezydium sądu otrzymała aż 50 bledów wstępu!

Dziennikarze również dla odmiany zajęli miejsca w ławkach, przeznaczonych dla sędziów przysięgłych, aby stać lepiej obserwować oskarżoną i dobrze słyszeć jej obronę. Tym sposobem przynajmniej na czas tej rozprawy uwolnieni zostali od t. zw. „pluskw” dziennikarskich, które nie mając nic wspólnego z dziennikarstwem, bezczynie pchały się do ławek dziennikarskich i utrudniały sprawozdawcom ich żmudną pracę.

## O polskość naszego sądu.

Fanny Dittner demonstracyjnie mówi po niemiecku. Gdy z tego powodu już w pierwszym dniu rozprawy adwokat, zastępujący poszkodowanych, żądał dopuszczenia tłumacza, a trybunał nie uwzględnił tego życzenia, w miejsce fakt ten wywołał żywe komentarze. Wogóle zapanowało zdziwienie, dlaczego trybunał nie uważał za stosowne wezwać do rozprawy tłumacza, aby w ten sposób zaakcentować polskość naszego sądu.

Wychodząc widocznie z tego stanowiska, adwokat dr. Srokowski, gdy Fanny Dittner wczoraj poczęła wygłaszać swoją obronę w języku niemieckim, zahrał głos i zażądał po raz drugi powołania tłumacza do rozprawy.

Przewodniczący trybunału rada Göttinger zaznaczył, że nie widzi potrzeby wydana takiego zarządzenia, a to z uwagi na to, że oskarżonej wolno przemawiać w jej języku ojczystym, zaś trybunał i protokolant rozumieją dobrze po niemiecku.

## Niekompetencja sądu.

Po takim wstępie Fanny Dittner zarzuciła niekompetencję sądu po skąd, a to ze względu na to że jest poddana austriacką. Małopolska zaś jest tylko krajem okupowanym (!) przyczem powoływała się na traktaty, zawarte w Hadze i Sant Germain. Jako drugi powód podała, że dochodzenia przeciw niej w tej sprawie prowadziły sądy austriackie, a że nie było do odowodnienia, więc dochodzenia zostały zaskazane.

Prokurator r. Dukiet zaznaczył, że akt oskarżenia jest prawomocny, a w nim zarzuca oskarżonej najwzwyklejsze zbrodnie, za które sądzić ma prawo każdy sąd.

Adwokat dr. Srokowski imieniem poszkodowanych osób przyłączył się do oświadczenia prokuratora, przyczem dodał, że nie jest zgodnym z prawdą, aby za czasów austriackich toczyły się jakos dochodzenia przeciw Fanny Dittner. A gdyby nawet tak było, to wówczas były sądy austriackie, które nie mają nic wspólnego z Rzeczpospolitą polską.

Fanny Dittner (podniesionym głosem): To są sprawy wojskowe, a obecny trybunał nie ma prawa imie sądzić!

Na naradzie trybunał powziął uchwałę, uznając zarzut niekompetencji za niesłuszny, opierając się na tem, że akt oskarżenia jest prawomocny, a

przeciw przecw niemu, w którym podnoszono też niekompetencję, przez Sąd Wyższy został odrzucony.

Fanny Dittner: Ja sądu nie uznaję i nie mogę być karana! Bronić się nie będę, to jest „ausgeschlossen”, najwyżej wszystko mogę wyjaśnić!



PROKURATOR JAN DUKIET,  
który oskarża Fannę Dittner.

## Zeznańca denuncjatorów.

Z tego powodu przyszło do scysji pomiędzy przewodniczącym a oskarżoną, która wreszcie po ostrem napomnieniu ochłonęła z irytacji, a namyśliwszy się, wygłosiła prawie 5-godzinna mowę, której ostatecznie nie ukończyła. Odpowiadając na zarzuty, podniesone w akcie oskarżenia, opowiadała różne historyjki ze swego życia, jak była boną, a potem „nauczycielką” i właścicielką zakładu naukowego. Doniesień żadnych nie robiła, czyniła tylko „zapiski”, które w zaklejonych kopertach były przeznaczone dla osób „zaufanych”. Zapiski te prowadziła na podstawie opowiadań, podsłuchanych na korytarzach, w tramwajach i kawiarniach, przyczem powołuje się na świadectwo osób, które już obecnie nie żyją.

W ciągu całego dnia wczorajszego Fanny Dittner broniła się wykrętnie, wyrażając się uszczypliwie o wielu osobach. Działalność swoją przedstawiała jako „niewinną” niemniej też zbagatelizowała zarzut co do dyr. Chodorowskiego, który był nawet aresztowany. Szkoda tylko, że trybunałowi nie opowiedziała bliższych szczegółów o owej wizyty dyr. Chodorowskiego, którą ten jej złożył na specjalne zaproszenie w jakiejś bardzo „ważnej” sprawie transakcyjnej. W protokole zeznań dyr. Chodorowski powiada: gdy zjawił się w mieszkaniu oskarżonej, zastał ją

ubraną w taki stróż,

że domyślał się, iż w innym celu zaprosił ją do siebie w sprawie interesu handlowego. To też nie dziwnego, że w dwa dni później Fanny Dittner napisała list do dyr. Chodorowskiego, zaczynając go słowami:

„Mein liebes Direktorchen!”

Wreszcie w swej obronie Fanny Dittner zarzucała, że sędzia śledczy Słowikowski „z e” protokołował, nie czytał jej protokołów, a ona „ze strachu” podpisywała protokoły. Tem więc tłumaczyła swoje zeznania, złożone w śledztwie. Wskutek takiej enuncjacji przewodniczący trybunału upomniał oskarżoną i zagroził jej użyciem odpowiednich środków, aby ją na przyszłość odzwyczaić od podobnych wycieczek pod adresem sądu.

W trakcie zeznawania prokurator Dukiet postawił kilka pytań oskarżonej, a przy odpowiedziach zawsze przychodziło do scysji.

Gdy o godz. 2 popołudniu Fanny Dittner była już zupełnie wyczerpana z sił i nie mogła już mówić, przewodniczący odroczył rozprawę do dzisiaj.

# Bona — dyrektorką szkoły.

ŚWIADECTWO „MATURYCZNE” Z CZERNIOWIEC. — AUSTRIACKA „KULTUR-TRAEGERKA” POD GENERALSKĄ PROTEKCJĄ.

W roku 1894 przybył do Lwowa z zachodnich stron monarchii austro-węg. jako dywizjoner, generał Gustaw Pentzner i przywiózł tu ze sobą bonę do dzieci, a więc osobę dość skromnej inteligencji — p. Fanny Dittner. Gdy niedługo potem dzieci swe wysłał do zakładu bona, zwolniona z obowiązku, szukała zajęcia. General, mający Lwowiankę za żonę, odnosząc się z pogardą do polskośći uważał, że bona jego mogłaby prowadzić tu zakład wychowawczy, aby tubwcom pakować w „tepe mczgi” miłość dla Austrii i niemieckości. Mimo silnej presji z góry, ówczesna Rada szkolna krajowa odzuciła podanie o koncesję na zakład wychowawczy z niemieckim językiem wykładowym gdwż kandydatka na dyrektorke skończyła tylko szkołę ludową. Przewykorzystaniu wońwów wojskowych, polecała Dittner natychmiast do Czerniowiec i za kilka dni przywiozła stamtąd niezasłusne jeszcze świadectwo matury seminarjalnej, wykazujące z góry na dół same dostateczne noty (genfigerd).

Tak uzbrojona uzyskała pod presją wpływów koncesję na szkołę ludową, rozszerzoną później na wydziałowe klasy. Z ta sama klasyfikacją wymoczyła przez Wiedeń później koncesję na liceum, a nawet na prywatne gimnazjum z językiem wykładowym niemieckim.

Jak to gimnazjum wyglądało, co chwila przez Radę Szkołną zamykane a później drogą na Wiedeń. Towarzystwo Gustawa Adolfa, Schulvereinu i t. p. znów otwierane, to o tem tomy spisać by można. Typowa to była „kultura” niemiecka na Wschód przeszczepiana. Osoba, ledwo czytać i pisać umiejąca, dyrektorką gimnazjum we Lwowie!

Jaką dozą śmiałości i zachanności była obdarzona Dittnerówna, dowodzi między innymi przykładami taki fakt: We Lwowie istniała wówczas (lata dziewięćdziesiąte) niemiecka szkoła ewangelicka pod dyktacją znakomitego pedagoga Ślązaka dra Niemca, który później za polskość swą był przez germanofilską gminę wznawiana ściganym. Fanny Dittner potrafiła przekonać ówczesnego dowódcę korpusu lwowskiego, generała Fedlera, że dr. Niemiec nie umie w dzieci wojskowe, uczęszczające do szkoły ewangelickiej, wszczepiać miłość dla Austrii i przeforsowała swemi wpływami rozkaz, aby wszystkie bez wyjątku dzieci wojskowych wpisane zostały do zakładu patriotki Dittnerówny. Udało się jednak znającym wartość zakładu tejeż wzmóc na czas odwołanie tego niezwykłego zarządzenia!



# Zakład głuchoniemych zamiera dzięki zarządzeniom p. wojewody.

(p). Pan Wojewoda Grabowski poszczycić się może, że dzięki jego niestępiwości w Zakładzie głuchoniemych życie zamario. Nie tyko bowiem nie przyjął delegacji rodziców, która chciała się dowiedzieć o dalszych losach Zakładu, a e w w jakiejś niezrozumiałej obojętności nie zarządził niczego, co by wstrzymało zupełnie rozprężenie tej instytucji, która niemal przez wiek cały z tysiący upośledzonych osobników czyniła udui równowartość owych z osobnikami normalnymi, a lata ostatnich walk o przywrócenie niepodległości Ojczyzny widziały głuchoniemych wychowanków Zakładu walczących dzielnie w szeregach obrońców Lwowa i ochotników z czasu najazdu bolszewickiego.

Muszą odejść zatówno ci, którzy pracę swą i wiedzę poświęcają kształtowaniu w tych upośledzonych brakujących im zmysłów, jakoteż ci, którzy nabywali tu dobrodziejstwo komunowania się ze światem zewnętrznym.

W zmierzających nieopalamach salach Zakładu rozgrywa się w dnach ostatnich sceny, zdołać każdego poruszyć do głębi. Rodzice, którym po odmowie pana Wojewody nie pozostało nic innego, jak zabrać dzieci do domów, czynią to ze łzami w oczach, bo wiedzą, że jest to dla tych kalek zamknięcie bramy do życia. Dzieci pojąć często nie mogą, dlaczego mają opuszczać ten przybytek nauki, rzucają się z płaczem i szlochaniem do rąk swych pedagogów.

Rozgoryczeni pamięćemu w kołach interesowanych dał dobny wyraz jeden z byłych wychowanków Zakładu, który dziś jest pożytecznym

rzemieślnikiem i może poszczycić się odznaką Obrony Lwowa. Na wieść o zamknięciu Zakładu przybył do kancelarii Zarządu i w obecności większej ilości osób wykrzyknął: I ak to się dzieje w naszej wskrzeszonej Ojczyźnie? To za rządów austriackich dbano o nas, myśmy tu znaćli naukę i opiekę. A teraz, gdyśmy na równi z innymi walczymy o naszą wolność, nasi młodsi towarzysze niedoli mają być tych dobrodziejstw pozbawieni?

Doskonały sposób wyrażania się tego głuchoniemego, po którym nie było można wprost poznać kalectwa, pobudził do tem większego żalu rodziców, zmuszonych przerwać naukę swych dzieci.

Grono profesorskie, również szczerze przywiązane do tej pacówki swej pracy, mimo przykrych warunków, jakie panują w Zakładzie z powodu rozpanoszenia się w nim nieodpowiednich żywotów — udało się wczoraj do kuratorium szkolnego nadzielić, że może nastąpić jakies porozumienie z p. Grabowskim, które umożliwi im pozostanie na posterunku, jednakowoż i ta nadzieja zawiodła.

Sprawa Zakładu stanęła na martwym punkcie. Jedyną nadzieją, że ruszy ją może z miejsca znany ze swej energii premier gen. Skorski, do którego rosół Hausner imieniem Komitetu rodzicielskiego wystosował odpowiedni telegram.

Czeka na to w nadziei i niepewności ta garstka najbardziej potrzebujących dzieci, w liczbie 30, których nie mał kto odebrać z Zakładu — czekają i te wszystkie kale, które Zakład z musu opuścił, czeka grono nauczycielskie i całe społeczeństwo, oburzone takim postępieniem godnem niszczeniem pożytecznej instytucji.

jego mieszkanie z garderoby, wartości 10 milionów marek, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Kradzieże. W szkole ewangelickiej skradziono onegdaj z kasy zarobkowej Helenie Mecher, paszcz wartości pół miliona marek. — Z mieszkania Matrycego Erbsena, przy ul. Kochanowskiej 26 skradziono jego sutiżoncowi futro, wartości 3 i pół miliona marek. — Z mieszkania Heleny Streng przy ul. Berka Joselowicza 29, skradziono garderobę wartości około pół miliona mk.

Zamiast kapy — szmaty. W sieni domu przy ul. Brajerzowskiej 15, jakiś osobnik, podający się za Rosjanina, zaferował wczoraj Rożali Szymańskiej, tamże zamieszkałej, sprzedaż kapy na łóżko za 25.000 mk. Po rozwinięciu pakunku okazało się, że zamiast okazywanej kapy, znajdują się w nim trochę podartych szmat. W dozwolone oszust zdołał Szymańskiej zamienić pakunek i ekpili ją należycie.

Szczur strychowy w pułapce. Wczorajszego wieczoru rozbili jacyś złodzieje strych Silbera przy ul. Pańskiej 22 i usiłowali popełnić kradzież. Spłoszony przez mieszkańców jeden złoczyńca zdołał zbiec, drugi zaś schronił się na strych. Lokatorowie zamknęli przeto strych i nad ranem zawiadomili o wypadku policję. Po długich poszukiwaniach udało się wywiadowcy Ogrodnikowi wyciągnąć z kasy złodzieja nazwiskiem Wład. Mruka. Złodziejów ubrał na siebie 8 koszul nawnpół mokrych, a w kieszeni miał dwie pary skarpetek. Osadzono go w aresztach policyjnych.

## Z KRAJU.

Zgon wybitnego historyka. Wczoraj zmarł w Warszawie na udar serca Teodor Wierzbowski, były prof. uniwersytetu warszawskiego, były racelnik archiwum gł. w Królestwie Polskim czynny członek Ak. Umiej. w Krakowie i członek założyciel Tow. naukowego w Warszawie.

W głośnej sprawie otrucia drogerzysty Komorowskiego w Krakowie, zaszła nieoczekiwana zmiana. Prokuratoria doszła mianowicie do przekonania, że ani Komorowska, ani Paciorek nie mieli zamiaru odebrania życia śp. Komorowskiemu, wobec czego zarządcono wypuszczenie oskarżonych na wolną stopę.

Zamach na posła Wełuziehera? Z Będzina donoszą, że jakies niewysiedzone indywiduum pod rzuciło onegdaj pod dół, w którym zamieszkuje poseł Wełuzieher bombę dynamitową, która eksplozowała z niesłychaną siłą, nie wyrządzając jednakże strat w ludziach.

## NIE PODLEGAJ STAWIE O OCIIRO- NIE LOKATORÓW?

Warszawa. (PAT). „Kurjer warszawski” donosi: W ministerstwie zdrowia publicznego odbyło się posiedzenie w sprawie projektu ministerstwa sprawiedliwości, zdającego do wyjęcia z pod praw ustawy o ochronie lokatorów pewnej kategorii płatników. Po wymianie zdań postanowiono, że z pod prawa ochrony lokatorów wyjęte być mają: banki, domy bankowe, kinoteatry i inne miejsca rozrywki oraz wszystkie domy, nabyte przez rząd lub samorządy miejskie. Sprawy ustanowienia nowej podwyżki czynszów nie omawiano.

Obrabowanie domu pod Krosnem. Przed kilku dniami dostali się nieujęci dotychczas sprawcy przez strych do mieszkania Jana Lipki we Wrocance koło Krosna. Zastawszy w domu same kobiety i dzieci sterroryzowali je bronią, a następnie obrabowali z gotówki i garderoby, wartości około 4 milionów mk. Za ukradkami, których nazwiska są policji, znane, urządzono pościg.

Okradanie właścicieli. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych Adolfa Schnapsa, piekarza ze Stanisławowa i Zygmunta Stebnucha, zam. przy ul. Legionów 31, za liczne okradanie właścicieli na ulicy św. Stanisława.

Zając złodziejem 10-ciu milionów. Józefa Zająca, węg. zając, służąca Markusa Kurzera, właściciela realności przy ul. Friedrichów 3, okradła

## KRONIKA.

Lwów, 21 lutego.

### PRZESUNIĘCIE TERMINU SKŁADANIA ZEZNAŃ DO PODATKU DOCHODOWE- GO NA ROK 1923.

Izba Skarbowa we Lwowie podała do wiadomości, że Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z 7. lutego b. r. L. DP. 1058/II. 23, przesunęła termin do składania przez osoby fizyczne zeznań o dochodzie, wyznaczony art. 50 ustawy z 16. lipca 1920 (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 550) o państwowym podatku dochodowym na rok podatkowy 1923 z dnia 1. marca do dnia 30. marca b. r.

Nieszczęśliwy wypadek. W piśmiech lwowskich w pogoni za sensacją pojawiła się przedrukowana notatka o rzekomem ciężkim postrzeleniu przez kandydata adwokackiego dra Mieczysława Ostermanę żony tegoż na tle jakiegoś targu małżeńkiego. Z dochodzeń policyjnych i orzeczenia lekarskiego pokazywało się, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa, co też zanotowano we wczorajszych protokołach policyjnych. Władze stwierdziły, że jeszcze przed dziesięciu dniami pani Ostermanowa, ogładając rewolwer, wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z bronią, spowodowała strzał, który ją lekko zranił.

## Rodzina złodziei i blainików przed sądem.

We Lwowie przy ul. Ruskiej 6 mieszkają Traczukowie znana rodzina złodziei i degeneratów. Jeden z ich synów Stanisław Traczuk 27-letni murarz, który był już kilkakrotnie karany za różne zlodziejstwa, wespół z dezerterskim z wojska Janem Maksymowem i kochanką jego żoną montera Anną Purą z domu Traczuków okradli we wrześniu mieszkanie restauratora Jana Klocka.

Rzeczy skradzione przechowywali w mieszkaniu swoich rodziców.

W temsamem mieszkaniu żył również pod okiem rodziców herszt szajki Stanisław z kochanką Heleną Rutkowską.

Do szajki należał dalej: córka Traczuka Marija Załuzek, żona szewca na Zamarstynowie i Józefa Brzezicka, żona konduktora ze Stanisławowa.

Na podstawie zeznań aresztowanych wkrótce po kradzieżach Stanisława Traczuka i Anny Purei policja aresztowała całą szajkę, lecz w mieszkaniu Marii Załuzkowej znaleziono tylko nieznaczna część rzeczy.

Herszt szajki Stanisław Traczuk zaczął w więzieniu „grać” warjata i dopiero psyciatrzy wydali o nim opinię jako o zupełnie zdro-

wym człowieku.

Stary waga złodziejski nie dał jednak za wygraszą, nabawił się szcześnie choroby oczu i transportowany do szpitala uciekł.

Z pozostałych wspólników zbrodni Jan Maksymów, jako dezerterski został oddany do sądu wojskowego reszta zaś szajki w komplecie zasiadła wczoraj w okręgowym sądzie przed trybunałem orzekającym.

Do rozprawy zjawiła się Katarzyna Traczuk, 60-letnia kobieta w stanie zupełnie pijanym, tak że musiano ją doraźnie zamknąć w aresztach. Pozostali oskarżeni odpowiadali, z wyjątkiem Anny Burej, z wolnej stopy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Annę Furą na półtora roku ciężkiego więzienia, Salomeę Łalsamową na 4 miesiące więzienia, Łukasza Traczuka na 2 miesiące aresztu Marię Załuzekową i Józefę Brzezicką po 1 miesiącu więzienia. Katarzynę Traczukową i Helenę Rutkowską uwolniono od oskarżenia.

Trybunałowi przewodniczył r. Narolski, oskarżał prokurator Janisz, bronili dr. Zarzycki i dr. Szymon Weiss.



# „Pan hrabia” i łatwowieczne niewiasty.

Kariera niebieskiego ptaszka i spekulanta posagowego. — Zadatki na conto „szczęścia małżeńskiego”. — Pan hrabia posiedzi 4 miesiące w kryminale.

Od pewnego czasu do komendy głównej policji państwowej w Warszawie ustawicznie napływały z różnych stron Polski listy gończe za Jerzym Czechowskim.

Osobnik ów, ciekawy ze względu na awanturnicze życie jakie prowadził, miał na sumieniu cały szereg oszustw.

Specjalnością jego było występowanie w roli arystokraty. Przedstawiając się jako „hrabia Czechowski”, bardzo szybko zyskiwał wstęp do saloniów towarzyskich.

Elegancki, przystojny, obdarzony inteligencją i sprytem, z łatwością zyskiwał zaufanie i serce posażnych niewiast na wydaniu, od których wyłu-

dzał a conto rychłego małżeństwa

Po kilku tygodniach narzeczoną zniknął z horyzontu, aby po pewnym czasie wypłynąć w innem mieście i dalej uprawiać swój proceder.

Między innymi znane są jego występy w Nieświeżu Nowogrodzku, Częstochowie i Warszawie. W stolicy Czechowski zbierałby niezawodnie obilne plony, gdyby nie czujność policji, która w samą porę oszusta aresztowała.

I oto przed kilku dniami stanął „hrabia” Czechowski przed sądem. Uwzględniając fakt, że oskarżony jeszcze nie był karany sądownie, sędzia skazał go na 4 miesiące więzienia.

**Demonstracja bezrobotnych.** (m) W dniu dzisiejszym bezrobotni w Warszawie udali się demonstracyjnie pod Min. pracy, poczem wystali delegację do Ministerstwa.

**Szatanie prowokatora.** (m) Sąd wojskowy w Warszawie skazał na karę śmierci niejakiego Stanisława Nadlskiego za współpracę w ochronie pstrkowskiej i łódzkiej. Ochrony te swego czasu spowodowały aresztowanie wielu członków polskich organizacji politycznych.

**Nowi burmistrzowie wołyńscy.** Burmistrzem Łucka mianowano p. Karola Wałigórskiego, b. dyrektora Związku Ziemi Wołyńa. Burmistrzem Dubna mianowano p. Marcelego Wilczewskiego z Równego.

## KOMUNIKATY.

**Komitet rabczański Pol. Tow.** „Dzieci na wieś” odbędzie posiedzenie we czwartek 22. b. m. o 12 w południe w biurze dvt. p. Bol. Lewickiego, ulica Trzeciego Maja 16.

**Kurs sanitarny Czerwonego Krzyża.** Polski Czerwony Krzyż, Sekcja Sióstr Okręgu Lwowskiego przyjmie zgłoszenia na kurs sanitarny, urządzony staraniem władz wojskowych i Polskiego Czerw. Krzyża, celem wyszkolenia pielęgniarek ochotniczych na wypadek wojny. Zgłoszenia i informacje codziennie od godz. 12 do 1, ul. Bielewskiego 6. Początek kursu d. 1 marca.

## Agonia Orłów

Na srebrnym ekranie.

## LANDRU.

„KOPERNIK”.

„MARYSIENKA”.

Pociąg kobiet do mężczyzny demonicznych (o ile w istocie tacy istnieją) awanturnych, złych, obłudnych, blagujących, jest stary prawie jak świat.

Na lep ich idą te biedne stworzenia, tęskniące za dobrem, ciepłym słowem, za czemś niezwykłym, a o czem czyta się tylko w romansach. Siemobrody nie musi być wcale piękny — i to jest najciekawsze. Wystarczy, jeśli posiada elokwencję i fantazję, bujną, gorącą fantazję. Najczęściej ofiarami padają kobiety samotne, które miłość i zapewnienie miłosne znają również tylko z książek, czasem brzydkie o sercu czulem, spragnionem pieśczęci.

Słynny proces nowoczesnego Siemobrodego, zwanego Landru, musiał dostać się na film. Życie tego człowieka, którego czarna broda widocznie fascynowała kobiety — prosił się prosto o scenariusz. Jedenaście kobiet zniknęło w Paryżu, a spadkobierca ich, Landru, bogacił się i sprytnie świat i sprawiedliwość oszukiwał. Pod różnemi

## Z teatrów.

**Piątkowe przedstawienie „Gwiazdy”** zakupiła N. U. L. A., która sprzedawać będzie bilety do czwartku włącznie, reszta biletów w kasie Teatru Wielkiego od piątku rano.

**Występ Bandrowskiej w „Cyganerii”,** który odbędzie się dziś w Teatrze Wielkim, wzbudził duże zainteresowanie, o czem świadczy znaczny ruch przy kasach teatralnych. Świetna artystka rolę Mimi zyskała sobie już dawniej wielkie uznanie krytyki i publiczności.

### TEATR WIELKI

Sroda 20 lutego o g. 7 „Cyganeria”, opera Pucini (gość. występ E. Bandrowskiej).

Czwartek, 22. lutego o godz. 7 „Pajace” i II akt „Cappellj”.

Piątek, 23. lutego o godz. 7 „Gwiazda”, sztuka w 3 akt. Bahra

### TEATR MAŁY.

Sroda 21 lutego o godz. 7 „Zabawa w miłość”, komedia w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

Czwartek, 22. lutego o godz. 7-mej „Zabawa w miłość”, komedia w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

### TEATR NOWOŚCI.

Sroda 21 lutego o g. 7 „Bał w operze”, operetka w 3 akt. R. Heubergera.

Czwartek, 22. lutego o godz. 7 „Bał w operze”, operetka w 3 akt. Heubergera.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:  
Piątek 23 luto o: Polki Kwartet amyczkdw. III.  
Wieczór Cyklu kamra'neg.

Niedziela 25 lutego: Poranek dla dzieci i młodzieży. K. z miera Rychlerówna — Baiki.

Wtorek 27 lutego: Antoni KOHMAN, tenor. (M. achjum). 8662

pozorani, nazwiskami zbliżał się do kobiet i urwodził je sprytniej, niż dawny, w literaturze uwieczniony Don Juan. Jego willa w Gambais, jego słynny piecyk, który niedawno nabył na licytacji jakiś amator sensacyjnych przedmiotów — był tematem rozmów paryskich. Jakiś czas Europa wojenna pełna była nazwiska Landru.

Film, który ukazał się na ekranach „Kopernika” i „Marysienki” — to par excellence film sensacyjny, który już w dniu premiery zgromadził tłumy ludzi w obu kinoteatrach. Dreszcz oczekiwania przelatywał widownię.

Ko emo ukazywały się kochanki paryskiego mordercy, a obok nich — przerastający je o głowę, Landru, świetny w masce. Lysina i duży czarny zarost, niesamowite, mimo sztuczny spokój, oczy, charakteryzują tego człowieka. Moment, gdy zaciąga czarną aksamitną kotarę za sobą i za swą ofarą, ma w sobie tę grozę, za którą widownia zazwyczaj przepada. Tak poclaga jedną, drugą, trzecią, czwartą, piękną, młodzieńką Anusie Babeley. Meble każdej z nich stają się jego własnością. A nocą, mieszkańcy Gambais widzą, jak z komina willi bucha dym.

Patrzcie! — Dym, dym, wali z komina. Aż wreszcie pośliznęła się noga mordercy wtedy, gdy kłęczał u nóg kobiety, dla której naprawdę w jego ożrębem sercu zabilo uczucie, której już, już, miał wyjawic tajemnicę straszną swego życia,



## WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Na targu walut wbrew oczek. waniom ratowała zwyżka. Obroty ożywione. W akcjach przemysłowych niezdecydowanie, kursa na ogół słabsze.

Chodorowskie obniżyły się do 53750. Polska Nafta z 8000 potaniała na 7300. Parowozy przejściowo 12250, zakończyły kursem 11500 11500 (w Krakowie 10500). Oikosa ustaliły się przy kursie 71000. Gafota mocniejsza, z 5700 awansowała na 6100. Zieleniewski 75000, potem 74500 (w Krakowie 75000). Pociski poszukiwane, przy końcu płacono 6500, Karpait notował 10500. Pezety wahały się między 8200 a 8700. Rakszawa początkowo 102000, potem coraz silniejsza, doszła stopniowo do 110000. Siersza el. 5500. Browary 105000, zakończyły 106500.

Z akcji bankowych notował Bank Przemysłowy 4900, pod koniec 4700. Akc. Bank Związkowy kupowano po 975, Bank Hipoteczny po 2000.

Dotarły zwzżkowały do 46000, kanadyjskie 44500 (w Krakowie 44000 do 44700). Berlin 190, przy końcu 187'50 (w Warszawie 182'50). Belgja u nas 2575 (w Warszawie 2280 do 2380). Bukareszt z 195 awansował na 210. Holandia 16500. Nowy Jork poszedł w górę na 46750, pod koniec tylko 45600 (w Warszawie 43500 do 44000). Londyn zyskał 29000 punktów i awansował na 214000 (w Warszawie 190000 do 208000, w Krakowie 209000). Paryż z 2400 doszedł stopniowo do 2800, zakończył 2750 (w Warszawie 2695 do 2740). Praga początkowo 1175, potem raptownie podrożała na 1400 (w Warszawie 1260 do 1350, w Krakowie 1220 do 1320). Zurvch silniejszy o 920 punktów, płacono do 8500). Wiedeń ustalił się przy 66 (w Warszawie 51 do 51'50). — Belgrad notował 440. Płacono za marki niem. 195, za sterlengi 208000, potem 215000, za korony czeskie 1350.

Tendencja w akcjach chwiejna, - zniżkowa, w walutach haussa.

Usposobienie w akcjach słabe, w walutach ożywione.

zjawiała się policja i ułokowała go w jedynie właściwym dla niego miejscu — w więzieniu. Daremnie z niezachwanym spokojem twierdził, że jest niewinny. Ironicznie się uśmiechał, gdy mu pokazano słynny jego notatnik, gdzie zapisywał nazwiska swych ofiar. Nikt i nic nie wyprowadziło go z równowagi, nawet gilotyna, którą ujrzał przed sobą, jako wykonawczynię sprawiedliwości. Grał swą rolę do końca! A kobiety, zaślepione i rozgorączkowane znosiły mu do więzienia kwiaty — i upominki, domagały się uwolnienia człowieka, który miał jedenaście ich sióstr na sumieniu! Miał Landru — lecz czy minie łatwowieczność kobieca?

Nawet na filmie Landru ma szczęście do kobiet. Przepelniona niemi widownia śledziła z gorączkową uwagą wszystkie etapy jego życia, które po czterdziestce podobno było zupełnie inne, jak sam twierdził w czasie procesu. Sceny w sądzie są świetnie zrobione, gromady kobiet broniących niewinności przestępcy szły bez końca. Słowem — sensacyjność unosiła się w powietrzu niemal jak w samym Paryżu.

W dalszym cyklu arcydzieł filmowych zapowiada dyrekcja „Monne Vane” Maeterlincka z Salmonową Wegenerem i in. znakomitościami.

Nora.



GIELDA NEOFICJALNA.

Wczoraj rano dalej tendencja zwyżkowa, która popołudniu zamieniła się na wielką hausse. Obrót silny.

Dolary amerykańskie 49500 do 50000, jedyńki i dwójki 49200 do 49300, dolary kanadyjskie 49000 do 49200, jedyńki i dwójki 48700 do 48900, marki niemieckie 2.25 do 2.30, a 10-tysięczki 1.80 do 1.85, setki 2.15 do 2.20, leje 200 do 205, drobne 195 do 200, czeskie korony 1420 do 1430, drobne 1400 do 1420, austr. korony stempl. 67 do 68, austr. przekazy 68 do 70, franki francuskie 2800 do 3000, finity 212000 do 215000, franki szwajcarskie 8700 do 8800.

Złoto: 20-kor. 205000 do 206000, 20-frank 195000 do 196000, 20-mark. 212000 do 215000, 10-rub. 252000 do 255000, dolary 4500 do 45500

Srebro: korony austr. 3350 do 3400, 5-koronówki 17000 do 17500, floreny 8500 do 8700, ruble 15000 do 15200.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Transakcje: Dolary Stanów Zjednoczonych 43500, korony austr. 0'54.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Transakcje: Marki niemieckie 1'75.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej na rynku dewiz usposobienie zwyżkowe. Walety zagranicze mocne. M n małe obroty papierami publicznymi. W dziale akcji obroty umiarkowane po kursach niższych.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych. (PAT.) Kursa końcowe: Berlin 0'02.37, Holandia 209'50, Nowy Jork 529'75, Londyn 24'87, Paryż 52'17, Medjlan 25'42, Praga 15'67, Budapeszt 0'19 i pół, Bukareszt 2'40, Belgrad 5'05, Sofja 3'05, Warszawa

0'01.45, Wiedeń 0'0074 i pół, Austr. korony stempl. 0'0075.



Sekcja Narciarska LKS Pogon podaje: Zawody narciarskie z okazji piętnastolecia Pogoni odbędą się w dniach 25 i 26 lutego br. (niedziela poniedziałek) a nie jak pierwotnie zapowiedziano w dziennikach. Również termin zgłoszeń do tych zawodów przesuwają się o jeden dzień.

OGŁOSZENIA. WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4. ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

Na wiosenny kurs modnarstwa w szkole prof. Heleny Waltośowej, wpisy rozpoczęły się. Lwów, Łozińskiego 4, parter. 1018

POSADY I PRACA

Handel korzenny połączony z pokojem do śniadań W. Szlagora w Samborze poszukuje ucznia zaraz. 8539

Panna do zakładu dentystycznego do asystencji zostanie przyjęta. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 1048

Poszukuję dobrą kucharkę z pierwszorzędnych domów do dwojga osób. Warunki korzystne. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia pod „Kupiec” do Biura dziennik „Cherera, Pas z Hausma a”. 1079

Ab turjent A. acemj. handel, przyjmie posadę w dziale korespondencji, buchalterji albo kasie. Łaskawe zgłoszenia do „Gazety Porannej” pod „Prywatysta”. 1064

Młode małżeństwo poszukuje posady dozorey kamienicy. Łaskawe zgłoszenia Kopernika 22, Cypryk Michał, II p. 1060

2 zdolnych doświadczonych gorzelników (destylatorów) poszukuje celem wstąpienia od 1 marca, wielka fabryka spirytusu w pobliżu Lwowa. Zgłoszenia z kopiami świadectw i życiorysem do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7 pod „Gorzelnik”. 107

Doktor chemii z praktyką lub rateryjną, znakomicie obeznany ze wszelkimi metodami pracy chemicznej i nieorganicznej poszukuje posady. „Energiczny” do Administracji. 1'69

Buchalterka bilansistka, korespondentka, na pełne utrzymanie i pensję poszukiwana do zarządu fabryki Nadyby-Wołytycz pow. Sambor. Może być emeryt kawaler. — Pierwszeństwo dla znających buchalteryę rolniczą. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Odpisy świadectw nie zwraca się. 8634

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Tokarnie, Heblarki, Strugarki, Wiertarki, Gatry, Lokomobile, Stal, Żelazo, Szyby, Elacha żelazna, Cyna, Beczki, poloca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 633

Tovotte'a, tuszcz i-a nieobciążony. Hil. Badian, Lwów, Janowska 24. 927

Oleje maszynowe motorowe, samochodowe, Hil. Badian, Lwów, Janowska 24. 901

Nadlesnictwo Zielona p. Grzymalów potrzebuje 15 q żelazki do sadzenia. — Podać cenę. 861

Pasy skórzane, wiedeńskie I-a, Hil. Badian Janowska 24, Lwów. 931

Angielskie garnitury klubowe sprzedaje Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 8653

Młody pies Doberman, okazuje do sprzedania. Zgłoszenia: Legionów 3, II p., między 11 a 1 w południe. 8634

Kuchnia primusowa o czterech palnikach mało używana zaraz do pozbycia w handlu W. Szlagora w Samborze. 8640

Ręczna maszyna do szycia sprzedaje Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 8654

Salon Recoco z lustrem i serwantką sprzedaje Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 8656

Lóżka orzechowe z siatką i materacami z włosienią sprzedaje Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 8655

2 motocykle Puch 1. cyl. 4 HP. z przyczepką cena 50 dolarów. Zedel 1 cyl. 1 i pół HP. Jedki cena 1 miliona. Młp. do sprzedania w komisji we firmie B. Huxen Fredry 2. 1'65

Sterna siana około 20 ctm. pierwzej jakości do pozbycia. — Wiadomość Rutowskiego 7. Sklep z aniamami. 1059

Lokomobil Rustin Prolov 28—35 HP. na kołach gąsienicowych do użytku oraz płahty nieprzemakane na wojnie mpregnowane nowe sprzedaje Walenty Sarna — Sowliny, Poczta Limanowa (Malopolska). 8650

Lokomobile, 10-ty parowe, motory, walce myśkie, maszyny rolnicze, auta itp. kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komisji Biuro handlu „Ewoluta”, Ossolińskich 11 od 4—7 popoł. 1'77

Transakcje kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków rlnych, terenów naltowych, zakładów przemysłowych, kamieni, willi, przeprowadza szybko i solidnie „Ewoluta” Ossolińskich 11. Posiada stale w ujęty wybór nieruchomości w Pomorzu, Poznańskim, Górnym Śląsku i w Malopolsce. 1076

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

POSZUKUJE POKOJU KAWALERSKIEGO, umeblowanego, z osobnym wejściem w śródmieściu. Zapłać czynsz za kilka miesięcy z góry. Łaskawe zgłoszenia pod L. Ch. do Redakcji „Gazety Porannej”

Za mieszkanie 2 do 3 pokojowe z kuchnią i kabiną dam w ramianach trzystni jeżdżących naftę, które w przyszłości będą stanowiły znacznie większą wartość. Zgłoszenia: Generalna Ekspedycja O. losze M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4, II p. 8'64

2 pokoje z kuchnią poszukuję. Ostatnie osobne zapłać. Pod „A. W.” do „G. Porannej”. 1'61

Bez pośrednictwa szukam mieszkanie 4—5 pokoi do maja lub września. — Warunki pod Administracją do Admin. „Gazety Porannej”. 904

Poszukuję się wolnych pomieszczeń, lokali, pokojów kawalerskich itp. dla zamężnych odbiorców. „Ewoluta” Ossolińskich 11, od 4—7 popoł. Kilka wolnych pokoi jest zawsze do wynajęcia. 10'8

LOKAL BIUROWY na piętrze, z telefonem, fr. niowy z urządzeniem, ul. Legionów, oddam za współuczestnictwo i współpracę tylko poważnym reflektantom. Zgłoszenia do Administracji pod „Wytykowska kaja”. 1089

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiono książeczkę ewidencyjną wystawioną na nazwisko por. rez. Jerzego Myczkowskiego, którą u nieważnia. 1038

MAŁŻEŃSTWA

Miljon marek nagrody! Oferuję osobie, która zapozna mnie w celu matrymonialnym z inteligentną, uroczą, majątną panną. Jestem kawalerem, lat 27, przystojny, właściciel 1800 morg. folwarku, warości ponad miliard marek. Panny marzące o pięknym, dobrym mężu, raczą swe oferty z całym zaufaniem złożyć. Rzecz traktuję serio, dyskretnie zapewniłem słowem honoru. Zgłoszenia: Reklama Prasowa, Lwów, Chorażczyzna 7, pod „Kochański”. 939

ROZMAIT3

Kapelusze i wołowe żalozne poloca Topolnicka, Kopernika 1. 781

Spółnik (czka) do dzierżawionego majątku rolnoprzemysłowego natychmiast poszukiwany. „Ewoluta” Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 1049

Mancie dla pań i panów poloca J. zef. Huxen, Mkolaja 1. 1058

W jedwabnych pończochach oczka i oćniozą. — Pracownia „Klasy”, Kopernika 12, parter. Wyrób i sprzedaż w, swetów, pończoch itd. 1'73

Plany i kosztorysy odbudowy gospodarstw wiejskich, budynków i urządzeń przemysłowych, zakładów o ile wolnej (słyn, tartaki) sprzedaje i z poradę handlową Biuro techniczne „Ewoluta”, Ossolińskich 11, od 5—7 popoł. 1078

WALNE ZEBRANIE

Twa Zespół młodych muzyków” reorganizujący się jako „Twa Przyjaciół muzyki” odbędzie się w sobotę 24. lutego o g. 11 rano w lokal: przy l. Ossolińskich 11 III. p. 1057

Franki dywany, porj ry, kapy, materjaty meblowe, materace włosienne, chodniki, cer. ty i linoleum na cery. Skład tapet S. WEISS Lwów, Sobieskiego 2. 851

CZAS odnowić przedpłatę

DYNAMO motory elektryczne, przewodniki, liczniki zawsze na składzie u firmy KONNENSCHNEIN, Lwów, Sienkiewicza 8. 8649



# NAJNOWSZE ŚWIATŁO!

**MLECZNE SZKŁO OCHRAMIA OCZY.**



## PHILIPS ARGENTA

**SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.**

8587

### Węgiel górnośląski i koks

wagonowo i od 10 cetnarów z natychmiastową dostawą po cca

**BIURO WĘGLOWE ZBYSŁAWA KAWECKIEGO**

Lwów, ul. Staszica 3. 1057

### APTEKA REALNA

na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość Biuro handlowe Cystawa Śliwińskiego — Lwów, Halicka 5. 1062

### Inżynier-elektrotechnik

młody, katolik, poszukiwany na kierownicze stanowisko w pierwszorzędnej firmie; pożądana znajomość słabych prądów. Oferty wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw do Administracji „Gazety Porannej”, Sokoła 4, pod „Inżynier-elektrotechnik”. 1063

### TROSKLIWE MATKI!

Jedyną skuteczną przysypką dla dzieci jest **PUDER BEBE** Szofmana, polecany przez lekarzy specjalistów, zapobiegający opszalności, czerwoności ciała i różnym wysypkom skórny. — Polecane jest przetłuszczone **MYDŁO BEBE** Szofmana, niezbędne do kąpieli i mycia główki niemowląt. 8573

**Kupujcie złotą pożyczkę**

## Węgiel górnośląski

z kopalń koncernu Gieschego z pełną gwarancją załadowania do dni 14-tu dostarczamy wagonowo 1082 Tadeusz WASUNG, Lwów, Wałowa 3. Tel. 833.

## Zawiadomienie.

W nowo wybudowanej fabryce ogniów galwanicznych i akumulatorów pod firmą „DERS”, Spółka z ogr. odp. we Lwowie, przy ul. Kurkowej 44 — Leśna 3 wykonuje się ogniwa galwaniczne:

suche, półsuche, mokre woreczkowe (Beutelement), baterijki do latarek kieszonkowych;

#### AKUMULATORY:

stacyjne, przenośne do oświetlania wagonów kolejowych, automobilowe, do latarek ręcznych i kieszonkowych itp.

**NAPRAWĘ AKUMULATORÓW** różnych systemów skutecznie się w najkrótszym czasie. 8386

### Wstrzegać się fałszyfikatów!

Wobec tego iż osoby złej woli podszywają się pod naszą firmę, wypuszczając na rynek kakao pod nazwami o podobnym brzmieniu i opakowaniu, zblżonem do naszego, zwracam szczególną uwagę konsumentów na poniższą markę fabryczną



*C. J. Van Houten & Co.*

Ładajcie tylko oryginalne kakao

## VAN HOUTEN

z przytoczoną marką fabryczną

C. J. Van Houten & Co., Wesp (Holandia)

Kakao Van Houten przez swą wyjątkowość w użyciu najtańsze 801

Generalna reprezentacja: **B. Rozes, Warszawa** Siadackich 20 Telefon 76-11.

## SPÓŁKA ARCYJNA WYDAWNICZA

we Lwowie, ul. Senatorska 6

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

H. Zbierzchowski: Żongler, rzeczy wesole i smutne (poezje)	800 „
Nemo: Rzeczy wesole (poezje)	800 „
Gaston Leroux: Człowiek, który powrbelł z tamtego świata (powieść)	1200 „
Piotr Benoit: Tajemnice Sahary (powieść) (Atlantyda)	1200 „
Jerzy Bandrowski: Wygrana partja (powieść)	300 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należitości. 7665

**Czas odnowić prenumeratę!!!**



BIELIZNA

MĘSKA w wiel-  
kim wyborze —  
najtaniej  
u firmy„THE GENTLEMAN”,  
pl. c. Hallera 12 (róg Białostocka)

BIELIZNA

WYSZEDŁ Z DRUKU

II. DODATEK

DO URZĘDOWEGO ROZKŁADU JAZDY

ZAWIERAJĄCY WSZELKIE ZMIANY.

CENA Mk. 2.000.—

DO NABYCIA W KIOSKACH KOLEJOWYCH  
TOWARZ. „RUCH” ORAZ WE WSZYSTKICH

KSIĘGARNIACH MIEJSKICH.

8661

Pierwsze źródło zakupu.

Firma egz. od 1886 r.

SZABLE dla piechoty, kawalerji, policji i dla  
PP. Przecowników znanej w świecie fabryki So-  
lingenskiej, ozd. bne, pięknie wykończona 90.000,  
120.000, 160.000 Mk.PASY 20.000, 23.000, 36.000 Mk. RAPCIE 8.000,  
12.000, 6.000 Mk. ZABKI 7.500, 11.500, 15.000 Mk.  
TEMBLAKI 5.000, 6.000, 8.000 Mk. — REKOJE: CIE  
2000, 23.000, 26.000 Mk. KARABINKI 900 i przę-  
czki CZA KI 23.000, 26.000, 28.000 Mk. GUZKI  
150, 350, 400 za sztukę i galiny. SZUTAŻE 1200 i  
1500 Mk. SZNURY metalowe, jedwabne i naramen-  
ne od 10.000 do 20.000 Mk., do trąb 12.500 i 16.000,  
do gwizdawk od 600 do 3.500 Mk.OSTROG. stalowe różnych fasonów do angielskich  
butów, balow. od 8.000 do 12.000 za parę i są  
również przepisowe dla żołnierzy.Wytwórnia haftów, patki, godła rodzaju broni,  
gwiazdki, numery, wykonanie artystyczne. — Ordery,  
czapki, wstążki orderowe itp.

DZIAŁ SUKIENNY. 8558

KAMGARNY na mundury od 90.000 do 200.000.  
STRUKSY i DJACONALE na spodnie od 115.000 do  
150.000 Mk. VELOURY (ksamze) na palta od 75.000  
do 180.000. SUKNA kolorowe od 50.000 do 12.000.  
Wszystkie odcienie i gatunki od średnich do najwyż-  
szych. Podszawki itp.Materiały cywilne. KAMGARNY od 75.000 do 1.000.000 Mk. — SZEWIOTY od 90.000 do  
500.000 do 1.400.000. Spodnie w paski od 52.000 do 125.000. Na damskie kostjumy od 60.000 do  
125.000. ALTA gumowe, oryżi alne, angielskie, na nowsze fasony od 60.000 do 250.000 Mk.Kurtki, spodnie i czapki skórzane. Kurtki czarna, skórzane od 120.000—350.000,  
z brązowej skóry 600.000. Spodnie czarne,  
skórzane od 180.000 do 300.000, brązowe 600.000. Czapki czarne 40.000, brązowe 60.000.

DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ kaski, naranienki, toporki, pasy itp.

Chcąc dać możność i zamiejscowym korzystać z dobrego towaru, bezpośrednio wysyłamy pocztą  
za pobraniem (płaci się przy odbiorze) każdą ilość lub kupon na spodnie, frensach po cenach fabryczn.

Dla k operatyw, składnic, kapeców i większych odbiorców o powiednie ustąpstwo.

Uprasza się o dokładny i wyraźny adres. — Adresować do kantoru magazynu 9507

I. BORNSTAJN, w Warszawie, Nowy Świat N. 70. — Telefon 95—07. —

Należność pocztowa opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 5.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9.000  
mk. — Za granicą 10.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokola 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**,  
Lwów, Sykstuska 17, orł. od 8—9 i 12—6.**Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa** 637  
ordyn. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od  
8—9 i 2—4, pl. Hallera 7 (nad Kawiarnią Centr.)**Dr. Maksymilian ROLLER**  
ordynuje w chorobach dzieci od godz. 3—4 popoł.  
Lwów, ul. Kleparowska 11 p. 666Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. SCHWARZ** b. sekundariusz szpit.  
p. waz. Lwów, Sława-  
ckiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie plam, broda-  
wek, wł. a w elektroiza i lampą kwarcową. 1138Prawdziwe kilimy gliniańskie na ściany  
i podłogi, nad i przed łóżkami, portjery, ch. d. i.  
ki, narzut i na otomany i bujaki, p. duszki i potora-  
wki można nabyć Dom Kilimów Lwów, pl. Sw. Ducha  
obok kościoła OO. Jezuitów. 837**Pościele**, dywany, dekoracje, cho-  
dniki, firanki, portjery,  
karnisze, łóżka i łóżeczka poleca 8345**Kaz. Skibiński**  
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)**MEBLE**kr. jowe i wiedeńskie p. etwzorządnej jakości po ce-  
n. c. umiarkowanych u iry  
**J. SEINFELD** LWÓW, SYKSTUSKA L. 2  
(w p. dwóch) 8619

ZAWIADOMIENIE.

Na odbytem w dniu 18. lutego br. konstytuującym  
Zgromadzeniu Spk. z ogr. odpow. pod firmą Pierwsza  
Polska Chrześcijańska Księgarnia i Antykvarnia, Spł.  
z ogr. odp. we Lwowie, ul. Krzywa 9, uchwalono, że  
najniższa wkładka do Ski z ogr. odp. wynosi mkp.  
50.000, którą to można uiścić przy podpisaniu kontrak-  
tu w kancelarii notarialnej WP. Szelewskiego, ul. Ja-  
gellońska 4, do dnia 22. włącznie.Wszyscy członkowie dawnej „Współdzielni”, któ-  
rzy nie byli obecni na zgromadzeniu, a zechcą przy-  
stąpić do nowej Ski z ogr. odp., zgłoszą się w kance-  
larii notarialnej jak powyżej. 1097

Z poważaniem Dyrekcja

**Na kancelarie  
adwokacką**dwa piękne pokoje z przedpokojem, w znako-  
mitem miejscu, w pobliżu wszystkich sądów,  
oddam w zamian za 3 pokoje z kuchnią, ła-  
zienką, klozetem w pomieszkaniu, elektryką i  
gazem. Zgłoszenia do Administracji pod  
„Kancelaria adwokacka”. 8482Gwarantując bezwzględne wykonanie dost-  
wy w cię u mająca lutego dostarczamy w mie-  
rze zapasu**Sole pofasowe 30%, 32%, 40%**,  
po niesłychanie niskich cenach i wygodnych wa-  
runkach płatności.**Tadeusz WASUNG i S-ka**  
Dom r. In. zo-handlowy 1281  
Lwów, Watowa 3, II. p. Tel. 833.ADRES PRZECHOWAĆ  
**MEBLE NA SKŁAD**i do komisowej sprzedaży przyjmuje  
**MAGAZYN UNIWERSALNY**  
Lwów, plac Bernardyński 1 2.  
I rz. wóz mebli bez latnia. 8663

Udow. redaktor: MAKJAN MACHALSKI